

Kolejny absurd politycznej poprawności

12 maja 2012

Komisja doradcza przy brytyjskim ministerstwie zdrowia postuluje, by zaprzestać używania słowa... „otyły”. Uzasadnieniem tego ma być przekonanie, iż osoba, która usłyszy diagnozę „otyłość” może... poczuć się urażona... Zamiast tego lekarze mają używać terminów „zdrowa” i „niezdrowa” waga...

Jak tak dalej pójdzie, to będziemy zmuszeni mówić bezosobowo (bo odezwanie się do kogoś za pomocą zwrotu np. „pani/pan” może „obrazić”), nikogo nie oceniać (bo nazwanie kogoś np. grubasem lub chudzielcem może „obrazić”), nie nazywać rzeczy po imieniu (bo powiedzenie na „murzyna” „murzyn” to tzw. „rasizm”), oraz zakrywać lub w ogóle nie zakładać biżuterii w kształcie symboli religijnych (bo jej widok może „obrazić” wyznawcę innej religii – chyba największa bzdura naszych czasów). Najlepiej będzie jeśli zamkniemy się w czterech ścianach i będziemy słuchali telewizyjnych „ekspertów” i innych dyżurnych „autorytetów”. Wtedy może jakimś cudem uda nam się uniknąć procesu o „naruszenie dóbr osobistych”...

Opracowanie: Stanisław Hyrnik

Źródło: Narodowcy.net